

Sygn. akt IX Ga 219/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński – spr.

Sędziowie: SO Beata Błotnik

SR Beata Figaszewska (del. do SO)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Olszewska-Judin

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko M. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 11 lutego 2014 roku, sygn. akt V GC 684/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowo-Produkcyjnego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. na rzecz pozwanego M. D. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt IX Ga 219 /14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2014 r. Sąd Rejonowy w Radomiu po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 r. na rozprawie sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowo – Produkcyjnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko M. D. uchylił w całości wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Toruniu V Wydział Gospodarczy z dnia 6 sierpnia 2013 r. –sygn. akt V Gc 518/13 (pkt I) , oddalił powództwo (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że pozwem z dnia 14 kwietnia 2013 r. powód - Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo-Produkcyjne (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. domagał się zasądzenia od pozwanego M. D., prowadzącego działalność gospodarczą kwoty 6300 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazano, że powód zawarł z pozwanym w dniu 14.04.2010 r. umowę na dostawę 200 ton żyta paszowego w cenie 320 zł netto/t wskazując miejsce dostawy C., której pozwany nie wykonał. W

tej sytuacji powód kolejną transakcję zgodził się wykonać wyłącznie na podstawie umowy kupna -sprzedaży, aby mieć regres wobec drugiej strony umowy. Pozwany jednak i tej umowy nie wykonał tłumacząc jak w każdym poprzednim przypadku kłopotami rodzinnymi, brakiem możliwości odbioru towaru od swoich poddostawców, uszkodzeniem samochodu i tym podobnymi argumentami. W tym stanie rzeczy wobec braku zawarcia w umowie kary umownej za niewykonanie umowy powód dochodzi utraconego zysku w wysokości 30 zł netto/t tj. łącznie kwotą 6300 zł. Kwota 30 zł netto/t stanowiła marżę jaką powód uzyskałby na jednej tonie zrealizowanej umowy wykonując tę transakcję. Na tę okoliczność powód obciążył pozwanego kwotą 6300 zł brutto wystawiając w dniu 12.01.2012 r. notę księgową, którą dostarczył pozwanemu w dniu 14.01.2012 r. przesyłką poleconą. Wyrokiem zaocznym z dnia 6 sierpnia 2013 r., sygn. akt V GC 518/13 upr. Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości. W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej sądu, który okazał się skuteczny, a ponadto zarzuty : nieistnienia wiarygodności dochodzonej w sprawie oraz nieudowodnienia przez powódkę rzekomej szkody poniesionej przez nią. W uzasadnieniu pozwany podnosił, że w uprzednio toczącym się między stronami postępowaniu w sprawie V GC 60/12 Sądu Rejonowego w Radomiu powódka również podnosiła niewykonanie zobowiązania przez firmę (...), przy czym do potrącenia zgłosiła wiarygodność niższą niż dochodzoną w niniejszej sprawie, tj. kwotę 1957 zł. Pozwany nadto podnosił, że wykonał należycie zawartą między stronami umowę, której treść została zmodyfikowana w toku ustnych ustaleń. Pozwany pierwotnie miał dostarczyć 200 ton żyta paszowego do C., następnie strony ustaliły, że pozwany dostarczy żyto konsumpcyjne do elewatora w D.. Umowa została wykonana przez pozwanego zgodnie z ustaleniami odbiegającymi od pierwotnie spisanych. Pozwany podnosił także, że powódka nie udowodniła faktu poniesienia szkody i jej wysokości, a zgodnie z art. 6 kc taki obowiązek ciąży na powodzie. Wskazywał także, że całkowicie bezpodstawne jest żądanie zapłaty podatku VAT od odszkodowania dochodzonego przez powódkę.

Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie zbędnym było przeprowadzanie dowodów zawnioskowanych przez pozwanego, w szczególności dowodu z przesłuchania stron, gdyż powód, na którym spoczywał ciężar dowodowy stosownie do treści art. 6 kc oraz art. 232 kpc, nie wykazał istnienia dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Strona powodowa, mimo przedstawienia twierdzeń o poniesionej szkodzie wynikającej z nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego, nie przedstawiła żadnych dowodów potwierdzających fakt poniesienia szkody oraz jej wysokość. Przedstawienie takich dowodów nie było konieczne na etapie wydania wyroku zaocznego, gdy Sąd przyjął za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Skoro jednak pozwany, z zachowaniem terminu wynikającego z art. 344 § 2 kpc, zaprzeczył okolicznościom faktycznym przedstawionym przez powoda, to ten ostatni winien był udowodnić twierdzenia stanowiące podstawę roszczenia. Samo wydanie w sprawie wyroku zaocznego nie przerzuca bowiem ciężaru dowodowego na drugą stronę procesu. W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany w szczególności kwestionował fakt poniesienia przez stronę powodową szkody oraz jej wysokość. Mimo tego w toku rozprawy strona powodowa, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych poza dowodami z dokumentów dołączonych do pozwu. Z dokumentów tych wynikał fakt zawarcia między stronami umowy z 14 kwietnia 2010 r. w zakresie sprzedaży i dostawy żyta paszowego oraz fakt złożenia przez powodową spółkę pozwanemu oświadczenia o obciążeniu go kwotą 6300 zł. z tytułu utraconego zysku za niewykonanie umowy z dnia 14.04.2010 r. Żadna inna okoliczność nie została przez powoda udowodniona. W szczególności powód nie wykazał, aby pozwany przez nienależyte wykonanie umowy wyrządził mu szkodę w wysokości określonej żądaniem pozwu. Niezależnie od powyższego Sąd I instancji zwrócił uwagę na podnoszoną przez stronę pozwaną okoliczność, iż w uprzednio toczącej się między stronami sprawie V GC 60/12 powodowa spółka (występująca wówczas w roli strony pozwanej) powoływała się na notę obciążeniową nr 01/05/2010, która miała dotyczyć odszkodowania za nienależyte wykonanie tej samej umowy, jednak opiewała na kwotę 1957 zł. przy czym z noty tej wynikała zarówno inna ilość ton żyta, jak i inna kwota utraconego zysku na jednej tonie. Także w sprawie V GC 60/12 nie zostały powołane jakiegokolwiek dowody na okoliczność faktu i wysokości poniesionej szkody w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez M. D..

Mając na względzie przytoczone okoliczności Sąd Rejonowy oddalił powództwo z uwagi na jego nieudowodnienie - na podstawie art. 347 kpc w zw. z art. 6 i art. 471 kc uchylił wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie i oddalił powództwo.

Orzeczenie o kosztach zostało oparte o zasadę z art. 98 § 1 kpc, z uwzględnieniem modyfikacji z art. 348 kpc. Zasądzone koszty obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone według stawki minimalnej na podstawie § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnym oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., nr 490) oraz opłatę od pełnomocnictwa, natomiast koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu obciążały pozwanego, gdyż w żaden sposób nie wykazał on aby jego niestawiennictwo na rozprawie zaocznej było niezawinione lub aby złożył uprzednio wyjaśnienia, które nie zostałyby dołączone do akt sprawy.

Rozstrzygnięcie zawarte w powyższym wyroku zostało w całości zaskarżone przez stronę powodową. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił :

- naruszenie art. 344 § 2 kpc oraz art. 339 § 2 kpc poprzez oddalenie powództwa ze względu na art. 6 kc i art. 232 kpc ze względu na nieudowodnienie dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości, w sytuacji gdy wobec wydania wyroku zaocznego Sąd uznał za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, a zarzuty w sprzeciwie od wyroku zaocznego mogą dotyczyć okoliczności faktycznych i dowodów przeciwko żądaniom pozwu .

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem oraz kosztów procesowych za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego jako kosztów postępowania w sprawie.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano ,że Sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku uchylił wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Toruniu V Wydział Gospodarczy z dnia 6.08.2013r Sygn. akt: V GC 518/13 zasądzający na rzecz powoda od pozwanego kwotę 6.300,- zł z odsetkami i kosztami i oddalił powództwo przyjmując, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Wyrok ten został wydany z naruszeniem art. 344 § 2 kpc i art. 339 § 2 kpc. Wskazano ,że w sprawie nie można pominąć okoliczności, że został wydany wyrok zaoczny zasądzający dochodzoną pozwem kwotę, co oznacza, że w postępowaniu poprzedzającym wydanie wyroku zaocznego Sąd zgodnie z art. 339 § 2 kpc przyjął za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Przyjęcie tych okoliczności faktycznych za prawdziwe nie odbywa się poprzez instytucję domniemania prawnego i bez badania tych okoliczności, wobec unormowania zawartego w art. 339 § 2 kpc o możliwości nie przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości, albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wyrokiem zaocznym powództwo może być także oddalone, a zatem Sąd bada zasadność roszczeń powoda określonych w pozwie. Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Sąd nie może przyjąć za prawdziwe twierdzeń powoda jeżeli budzą one wątpliwości. W tych okolicznościach istnieją podstawy do stwierdzenia, że wydając wyrok zaoczny Sąd uznał roszczenie powoda za zasadne. Wniesienie sprzeciwu od wyroku zaocznego nie uchyla tego wyroku, co oznacza według apelującego , że ustalenia co do zasadności twierdzeń powoda na podstawie których został wydany wyrok zaoczny obowiązują także w trakcie postępowania wywołanego sprzeciwem. Wydanie wyroku zaocznego nastąpiło w wyniku bezczynności pozwanego będącej skutkiem jego zaniechań, a nie rzeczywistej niemożności działania co powoduje, że rozstrzygnięcie sprawy wyrokiem zaocznym ma dla pozwanego niekorzystne implikacje. Implikacją taką jest to, że w postępowaniu wywołanym sprzeciwem - wobec obowiązywania wyroku zaocznego nie ma powrotu do sytuacji procesowej w stadium po wniesieniu pozwu. Przedmiotem rozstrzygnięć Sądu zgodnie z art. 344 § 2 kpc powinny być zarzuty, które pozwany powinien przytoczyć,

które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór (zarzut taki został zgłoszony dot. właściwości miejscowej sądu) oraz okoliczności faktyczne i dowody co do nieistnienia zobowiązania, w tym także zaprzeczanie faktom. Zarzut nieudowodnienia roszczenia nie jest zarzutem, który może być podniesiony w sprzeciwie od wyroku zaocznego. W powyższych okolicznościach według apelującego brak jest podstaw do oddalenia powództwa ze względu na nieudowodnienie roszczeń.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje:

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem, że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając, iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Wniosek ten został zawarty w apelacji wprawdzie jako wniosek ewentualny, jednakże jako wniosek najdalej idący winien być rozpoznany w pierwszej kolejności. Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził, aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce.

Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy w tym zakresie apelacja również nie zarzuca spełnienia tej przesłanki. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadność żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie

okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji.

Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się jednakże do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo uznał, że w niniejszym postępowaniu strona powodowa nie wykazała zasadności swojego roszczenia tak co do zasady jak i co do jego wysokości.

W tym miejscu należy również wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Strona powodowa wbrew ogólnej zasadzie w zakresie rozkładu ciężaru dowodu nie przedstawiła w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym żadnych dowodów, które by uzasadniały zasadność dochodzonych przez stronę powodową roszczeń. Nie uczyniła tego również w postępowaniu odwoławczym. Wydanie wyroku zaocznego nie stanowi przerwania ciężaru dowodu na stronę przeciwną w tym zakresie, jak chce tego apelujący. Strona pozwana ma bowiem udowodnić zasadność podnoszonych przez siebie rzutów, zaś powód w dalszym ciągu ma udowodnić zasadność dochodzonego pozwem roszczenia zgodnie z ogólną regułą dowodową. Sąd I instancji wydając wyrok zaoczny uznał za zasadne roszczenie strony powodowej opierając się na twierdzeniach pozwu oraz dołączonych do niego dowodach, ale nie znając stanowiska strony pozwanej w zakresie dochodzonych przez powoda pozwem roszczeń.

Wyrok zaoczny stanowi dla pozwanego sankcją za naruszenie ciężaru procesowego - wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 kpc) i dlatego, chociaż przeczy zasadzie kontradiktoryjności oraz stwarza zagrożenie dla tzw. zasady prawdy materialnej, został utrzymany w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Wydanie wyroku zaocznego nie przekreśla jak wskazano powyżej możliwości zakwestionowania przez pozwanego zasadności dochodzonego roszczenia w toku postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu od wyroku zaocznego. W art. 339 § 2 kpc

określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego. Zgodnie z tym przepisem sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Z powyższego wynika, że w tym zakresie sąd opiera się przede wszystkim na twierdzeniach powoda, a nie na dowodach przez niego zgłoszonych na poparcie tych twierdzeń. Sąd nie może jedynie przyjąć za prawdziwe twierdzeń powoda, jeżeli budzą one wątpliwości. Ocena zgodności z prawdą twierdzeń powoda następuje natomiast na podstawie materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy, szczególnie na tle innych twierdzeń powoda (niesprzeczność twierdzeń). Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany jedynie rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. Liczne przykłady z judykatury wskazują jednak, że sądy nieraz zbyt pochopnie wydają wyroki zaoczne zasądzające powództwo mimo istnienia podstaw do oddalenia (zob. m.in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142). Takie ujęcie nie oznacza wszakże, że sąd nie może powziąć wątpliwości co do twierdzeń powoda w świetle faktów powszechnie znanych albo znanych sądowi urzędowo.

Wbrew zarzutowi apelacji w ocenie Sądu Okręgowego w zakresie zarzutów co do istoty sporu pozwany może podnosić wszelkie zarzuty procesowe, w tym zakresie także co do zasadności czy udowodnienia powództwa, a nie tylko te które należy zgłosić przed wdaniem się w spór. Cechą wyroku zaocznego jest to, że przeciwstawnym stronom przysługują odmienne środki zaskarżenia: powodowi - apelacja, zaś pozwanemu - wyłącznie sprzeciw wobec wyroku zaocznego, którego wniesienie nie pozbawia wyroku zaocznego istnienia oraz skutków prawnych. Ma to znaczenie, ponieważ wyrok zaoczny uwzględniający powództwo, chociażby zaskarżony, z reguły stanowi tytuł egzekucyjny. Sprzeciw jest pismem procesowym kwalifikowanym, ponieważ oprócz ogólnych wymogów formalnych (art. 126 kpc i n.) musi zawierać zarzuty przeciwko żądaniu pozwu oraz fakty i dowody powoływane przez pozwanego. Podnieść można wszelkie zarzuty, w tym zarzut potrącenia. Sprzeciw nie ma nadto dewolutywnego charakteru, ponieważ podlega rozpoznaniu przez sąd, który wydał wyrok zaoczny. Sprzeciw zaliczany jest do tzw. restytucyjnych środków zaskarżenia, których cechą jest to, że zmierzają nie tyle do kontroli zaskarżonego orzeczenia (co cechuje środki odwoławcze), lecz do ponownego przeprowadzenia postępowania zakończonym zaskarżonym orzeczeniem (por. W. Siedlecki (w:) System prawa procesowego cywilnego, t. 3, Zaskarżanie orzeczeń sądowych, red. W. Siedlecki, Ossolineum 1986, s. 31). To, że w sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany powinien przytoczyć te zarzuty procesowe, które należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy pod rygorem ich utraty nie oznacza, że w sprzeciwie nie mogą być także przywołane inne zarzuty w tym np. tak jak to miało miejsce w niniejszym przypadku także zarzut co do wykazania zasadności dochodzonego roszczenia. W obecnym brzmieniu art. 344 § 2 kpc pomija się wprawdzie wzmiankę o powoływaniu "zarzutów przeciwko żądaniu pozwu" należy jednak zaznaczyć, że przez pojęcie zarzutu w nauce rozumie się właśnie twierdzenia pozwanego o istnieniu określonej okoliczności faktycznej niesprzeczne z twierdzeniami powoda, uzasadniające skutek skierowany przeciwko powództwu. Z tego względu w nowelizacji przyjęto założenie, że zbędne jest zamieszczanie w art. 344 § 2 kpc (i innych przepisach) odrębnej wzmianki o zarzutach pozwanego. Zarzuty mieszczą się bowiem w pojęciu twierdzeń faktycznych (tak K. Weitz, P. Grzegorzcyk (w:) T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, P. Grzegorzcyk, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, t. 1, Warszawa 2012, s. 136 i 1039). Powszechnie przyjmuje się zatem, że pod pojęcie twierdzeń o okolicznościach faktycznych podpadają nie tylko zarzuty w ścisłym znaczeniu, ale także zaprzeczanie faktom (tak w odniesieniu do zarzutów pozwanego zob. orzeczenie SN z dnia 22 czerwca 1959 r., II CZ 80/59, RPEiS 1960, z. 2, s. 409).

Strony są zobowiązane przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko. Z tego względu - jak wynika z art. 344 § 2 zdanie drugie kpc - twierdzenia dotyczące okoliczności faktycznych oraz dowody, które nie zostały przytoczone w sprzeciwie, są co do zasady spóźnione i sąd je pomija w dalszym toku postępowania, chyba że strona (pozwany) uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w sprzeciwie bez swej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne szczególne okoliczności. Przytoczona regulacja została wprowadzona nowelizacją z dnia 16 września 2011 r. i jest skorelowana z unormowaniami art. 207 § 6 kpc i art. 217 § 2 kpc. Przedmiotowy zarzut pozwanego

został przez niego zatem zgłoszony terminowo i jako taki nie mógł być pominięty przez Sąd I instancji . Jak wynika zatem z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu strona powodowa jak trafnie to ustalił Sąd I instancji a co należy jeszcze raz podkreślić nie wykazała zasadności swojego roszczenia (nie wykazała bowiem przesłanek warunkujących odpowiedzialność strony pozwanej w świetle przepisu art. 471 kc) .

Tak więc w przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy podziela je, przyjmując za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego jaki przedstawiła strona powodowa stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych i wynikających z nich powinności stron oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującego stronę powodową rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać ,że niezasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego . W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie ,że apelacja strony powodowej była całkowicie niezasadna uznał , iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc . Powód przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości a strona pozwana , która w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego poniosła koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu .